Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 98 Kraków, poniedziałek 28 kwietnia 1930 Rocznik XXXIX

Cena numeru 25 gr.

Redakcja i Administracja: Kraków ul. Dunajewskiego 5
Telefon Redakcji 396
Telefon Administracji 310
Adres dla telegramów: NAPRZÓD KRAKÓW

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Miesięcznie zł. 5·50
Tygodniowo w Krakowie zł. 1·25
Zagranicą miesięcznie 9 złotych
Za zmianę adresu 50 gr.
Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych
Konto PKO Kraków 400.670

NIECH ŻYJE 1 MAJA!

Robotnicy krakowscy! Towarzyszki! Towarzysze!

Robotnicy krakowscy zbiorą się we czwartek 1 Maja o godzinie 9 przed Domem Robotniczym przy ul. Dunajewskiego, skąd ruszą pochodem na **Rynek Kleparski** (a w razie niepogody do Teatru przy ul. Rajskiej) na

WIEC DEMONSTRACYJNY

Pod hasłami: 1) Międzynarodowe braterstwo ludów. 2) Demokracja a faszyzm. 3) Walka o ubezpieczenia społeczne na starość i na wypadek niezdolności do pracy. 4) Sytuacja gospodarcza — Walka z bezrobociem — O pracę i chleb.

Przemawiać będzie tow. poseł **MIECZYSŁAW MASTEK**

Po zgromadzeniu

POCHÓD MANIFESTACYJNY

W pochodzie goździki majowe kupować tylko od mężów zaufania PPS.

Po południu o godzinie 3

FESTYN LUDOWY

w ogrodzie Domu kolejarzy przy ul. Warszawskiej (w razie niepogody w salach Domu kolejarzy).

Ponadto Robotniczy Sportowy Komitet Okręgowy organizuje w Parku Sportowym RKS „LEGJA" przy Alei 3 Maja o godz. 2·30 po południu

ZAWODY SPORTOWE

Wieczór o g. 7·30 w teatrze im J. Słowackiego staraniem TUR przedstawienie popularne

„MYSZ KOŚCIELNA"

Bilety do nabycia po cenach zniżonych w Administracji „Naprzodu" od godz. 10—12 i od 4—7 wiecz.

POSEŁ MIECZYSŁAW MASTEK

Pierwszy Maja

Tegoroczne święto pracy obchodzone uroczyście przez klasę robotniczą całego świata, skupiającą się pod czerwonymi sztandarami Socjalizmu, posiadać będzie w Polsce specjalne znaczenie. — Będzie to nietylko manifestacja ludu pracującego miast i wsi za uznaniem dla Pracy i o prawa dla Klasy pracującej, — będzie to zbiorowy publiczny protest społeczeństwa przeciwko dyktatorskim zapędom jednostek czy grup społecznych, dążących do przekreślenia Demokracji.

Polska odbudowana niezłomną wolą i wysiłkiem społeczeństwa, a przedewszystkiem wielkiemi ofiarami ludu pracy znalazła się dzisiaj w rzędzie tych państw, w których wstecznictwo stanęło do walki z ustrojem demokratycznym.

Obrona demokracji w Polsce jest trudniejszą niż gdzieindziej, a to z tego względu, że trzeba toczyć walkę z czynnikami, które mają władzę w ręku i gotowe są nadużyć takowej dla wprowadzenia dyktatury, wbrew woli większości narodu, — nie mogąc zdobyć potrzebnego poparcia w społeczeństwie.

Od czterech lat czynione są wysiłki w kierunku zohydzenia istniejącego ustroju, — nie przebiera się w środkach, by wytworzyć w społeczeństwie nastrój przeciwko parlamentaryzmowi, — jedynej formie rządów, gwarantujących rozwój państwa.

Społeczeństwo polskie, które przez 8 lat zainteresowane było bezpośrednio w odbudowie państwa, które dla wewnętrznej konsolidacji i utrwalenia podstaw niepodległości poniosło olbrzymie ofiary, — chce się odsunąć dzisiaj od jakiegokolwiek wpływu na wewnętrzne stosunki i gospodarkę, — chce się ze społeczeństwa polskiego, którego zbiorowym wysiłkiem i ofiarą krwi, obroniono zagrożone granice państwa w 1920 r. — stworzyć bierną masę podatników, bez prawa do kontroli gospodarki rządu dyktatorskiego.

Małą liczebnie grupę ludzi opanował obłęd, chcą oni świetność i rozwój Rzeczypospolitej związać z istnieniem i uzależnić od woli jednostki, która nie jest w stanie wziąć odpowiedzialności za losy Państwa, — ba, — nawet za kierowanie nawą państwową.

Dyktatorskie rządy jednostki, choćby najgenjalniejszej, idą zawsze po linji zaspokojenia interesów pewnej grupy społecznej, która tą czy inną drogą potrafi zdobyć sobie wpływ na dyktatora, albo też której gospodarczym czy politycznym interesom czy poglądom hołduje dyktator, — a temsamem rządy takie uderzać muszą w interesa i potrzeby większości społeczeństwa, — które pod groźbą użycia gwałtu trzyma się w milczeniu.

Każda dyktatura jako forma rządzenia jednostki czy kliki wbrew woli większości społeczeństwa doprowadzić musi w konsekwencji wcześniej czy później, w zależności od liczebności społeczeństwa, nie godzącego się na podobną formę rządzenia wbrew jego woli i interesom, — do konfliktów zbrojnych, do odruchów rewolucyjnych, — do wstrząsów

Państwem, które bynajmniej nie przyczyniają się do rozwoju Państwa, do utrwalenia zgodnego współżycia z sąsiadującemi państwami, posiadającemi odmienne formy rządzenia, a po największej części dyktatura doprowadza do zbrojnych konfliktów z sąsiadami, a temsamem do rujnowania dorobku całego społeczeństwa, a co najboleśniejsze do przelewu krwi obywateli, w których interesie nie leżą zatargi zbrojne z sąsiadami, a którzy ponosić muszą tą ofiarę, gdyż zwykle ci, którzy są przy władzy i wywołali konflikt pod takim czy innym pozorem, od skutków wojny zawsze uchylać się potrafią.

Groźnem niebezpieczeństwem dla Państwa jest, kiedy dyktatura dostaje się w ręce sołdateski, — a na taką dyktaturę zanosi się w Polsce, — gdyż do dyktatury prze kilka pułkowników popierana przez żywioły skrajnie wsteczne, które nie mogą pogodzić swych interesów z ustrojem demokratycznym, odpowiadającym potrzebom Państwa i interesom większości społeczeństwa.

Przeżywamy w Polsce zjawisko powojenne, że rządy Państwem oddaje się w ręce ludzi, którzy nie liczą się z potrzebami obywateli, którym zdaje się, że Państwo to podwórze koszarowe, a społeczeństwo bierna, bezkrytyczna na poczynania przełożonych, masa rekrutów, — którzy szeroki nurt życia gospodarczego narodu chcą ująć w ciasne ramy regulaminu, nadającego się dla musztry, — którym zdaje się, że gospodarcze potrzeby społeczeństwa można zaspokoić rozkazami „milczeć" i „słuchać", — którzy gotowi są każdy odruch społeczeństwa stłumić w potokach krwi przy pomocy wojska, — powołanego do obrony granic Państwa przed wrogiem zewnętrznym, przy pomocy wojska, do którego społeczeństwo oddaje swych synów i na utrzymanie którego ponosi olbrzymie ofiary w formie podatków.

Prawdą jest, że ustrój parlamentarny nie zadowolił w Odrodzonej Polsce w 100 procentach życzeń i dążeń wszystkich grup społecznych, których interesa są rozbieżne, nie potrafiono tego uczynić nawet w Państwie takiem jak Anglja posiadającem tą formę rządzenia od bardzo dawna, z którą to formą godzi się sam król, któremu przez myśl nie przejdzie chęć do powrotu do samowładztwa, ale w ustroju parlamentarnym istnieje możliwość unikania groźnych starć grup społecznych o różnych poglądach i załatwiania potrzeb społeczeństwa w drodze uchwał podejmowanych przez większość przedstawicieli narodu, — pod warunkiem, że ci wybrani zostali do parlamentu w drodze uczciwych wyborów, nie drogą popełnianych oszustw, jak to miało miejsce z wyborami posłów BB, w 1928 r. w Polsce.

W Polsce wiesza się bezkarnie psy na Sejmie obecnym i na poprzednich, jako zakałach życia państwowego, — jednak nikt zaprzeczyć nie potrafi, że wyłączną zasługą Sejmów w Polsce jest, że utrwalono podwaliny Państwa, że utrzymano niepodległość w chwilach groźnych dla Państwa, że Państwo istnieje do tej pory mimo groźnej w skutkach dla niego gospodarki rządów pomajowych, których owoce ujawniają się w całej okazałości w niebywałym zubożeniu większości społeczeństwa, niezdolnego już do dalszego znoszenia ciężarów jakie na niego nakłada obecna forma rządzenia ukrytej dyktatury, przy ustawicznem paraliżowaniu działalności Sejmu.

Największe ciężary z tytułu takiej gospodarki Państwem ponosi społeczeństwo żyjące z pracy, ponosi robotnik, urzędnik, chłop bezrolny i małorolny.

Te sfery mają największe powody do niezadowolenia z obecnej formy rządzenia, one zatem powinny raczej dążyć do dyktatury większości nad mniejszością, którego to dążenia na razie niema.

Ta większość społeczeństwa wiedziona przeważnie swym zdrowym instynktem i kierowana przez stronnictwa polityczne, należące do centrolewu z PPS na czele, staje w obronie demokracji do tej pory na drodze legalnej, opierając się na konstytucji, — przeciwstawia się zakusom dyktatorskim wykazując równocześnie zgubne dla kraju skutki obecnego systemu rządzenia.

Dotychczasowa forma walki demokracji z dyktaturą nie może być oceniana jako bierność mas ludowych, wskazuje raczej na troskę obywateli, cierpiących pod obecną formą rządzenia, a mimo to unikających groźnych dla Państwa wstrząsów wewnętrznych.

Jeśli jednak strona przeciwna, prąca do dyktatury, oceniać będzie obecny spokój w kraju jako oznakę, że można posunąć się do złamania Konstytucji w tej czy innej formie — dajmy na to, przez rozwiązanie Sejmu i nie rozpisanie wyborów, — może być pewną, że przeciw tym, którzy prawo złamią stanie większość społeczeństwa, które przestanie obowiązywać lojalność wobec władzy łamiącej prawo i ta większość społeczeństwa przywróci swą siłą szacunek dla Prawa, załatwiając się z zamachowcami w sposób na jaki zasłużyli.

Manifestacje 1-majowe będą tem ostrzeżeniem pokojowem, będą wyrazem woli społeczeństwa za utrzymaniem demokracji i parlamentaryzmu w Polsce, — będą protestem przeciwko obecnemu systemowi rządzenia ukrytej dyktatury i przeciwko zachciankom przekreślenia Konstytucji.

Oczy całej Europy skierowane są na rozwój wypadków politycznych w Polsce, na walkę demokratycznej większości społeczeństwa z ukrytą dyktaturą sołdateski i kliki reakcjonistów, chcących przy dyktaturze upiec swoją pieczeń kosztem demokracji.

Klasa robotnicza w dniu 1 Maja stanie do apelu i wykaże swą niezłomną wolę utrzymania demokracji!

Pod sztandarem PPS zjednoczy się w dniu 1 Maja ta część społeczeństwa, która ma dość obecnego systemu rządzenia, który doprowadził swą gospodarką Państwo do niesłychanie ciężkiego kryzysu gospodarczego a społeczeństwo do niebywałej nędzy i głodu!

Czy jest Sejm potrzebny?

Odpowiedź na to pytanie daje sanacja: Sejm przeszkadza rządowi w pracy. Kto przeszkadza, jest niepotrzebny, nawet szkodliwy. Inaczej jednak na tę sprawę zapatruje się jeden i to niebylejaki odłam sanacji, mianowicie sfery gospodarcze, reprezentowane w „Lewiatanie". Te sfery nietylko przeszły do sanacji, ale są — obok ziemian — głównem jej źródłem pieniężnem. Takie tuzy lewiatanowe: Brun, Lechnicki, Piasecki, Solański, Targowski zasiadają w klubie parlamentarnym BB i naturalnie popierają politykę zwalczania „zbędnego" Sejmu.

Inaczej jednak na tę sprawę zapatruje się centralny organ Lewiatana „Przegląd gospodarczy". Dla niego istnienie i prace Sejmu są zupełnie inaczej wartościowane, aniżeli dla wybitnych członków Lewiatana w BB. Organ ten pisze:

„Sytuacja polityczna, w jakiej się dziś Polska znalazła, a przedewszystkiem brak już nie żadnej harmonji, ale elementarnych podstaw współpracy pomiędzy rządem a parlamentem, jest dzisiaj największem utrudnieniem dla niezodownej pracy nad regeneracją ekonomiczną kraju. Chodzi przytem w równej mierze o te imponderabilia, streszczające się w ogólnem pojęciu braku zaufania — ze strony kraju i zagranicy — co do kierunku, w jakim potoczą się u nas dalsze wydarzenia, jak też o szereg konkretnych spraw, które dziś, wobec pośpiesznego zamknięcia sesji Izb, pozostały całkowicie w zawieszeniu".

Organ, który naprawdę trzyma rękę na pulsie życia gospodarczego, ma więc, jak widzimy, zupełnie inne pojęcie o potrzebie utrzymania Sejmu, o daniu mu możliwości pracowania nad poprawą życia gospodarczego. Jeżeli cytowany organ powołuje się na opinję zagraniczną, to z pewnością wie, co pisze. Wszak właśnie wskutek braku zaufania ze strony zagranicy przemysł najwięcej cierpi, nie otrzymując kredytów!

Hasła 1-Majowe Związków zawodowych

Komisja Centralna Zw. zaw. wzywa wszystkie zrzeszone organizacje i ogół zorganizowanych zawodowo robotników do jak najżywszego udziału w tegorocznych demonstracjach 1-majowych wspólnie z organizacjami politycznemi PPS, Bundu, niem. soc. dem. i ukr. soc. dem.

Jako hasła tegorocznego obchodu wysuną Związki:

Precz z zakusami wojennemi! Niech żyje pokój!

Domagamy się należytego zabezpieczenia bezrobotnych!

Żądamy wprowadzenia ustawy o zabezpieczeniu na starość!

Żądamy likwidacji dyktatury politycznej!

Precz z wszelkiemi zamachami na ustrój demokratyczny państwa i prawa kontroli Sejmu!

Żądamy 7-godzinnego dnia pracy!

Żądamy przywrócenia samorządu w Kasach chorych!

Zwąchali pismo nosem

Po „wycofaniu się na z góry upatrzone pozycje" na Wołyniu zrobił BB też „odwrót" z Lidy i Święcian. Jeszcze przedtem uciekł z okręgu Sandomierskiego, mimo że zawsze się odgrażał: za nami jest naród. Ale naród jest niewdzięczny i nie chce narzuconej sobie opieki, dlatego BB woli nie próbować szczęścia. Jest to obliczenie bardzo rozumne: udział w wyborach przyniósłby mu niezawodną klęskę, klęska okazałaby w całej pełni jego bezsilę, klub bez oparcia o masy jest tylko samozwańczem ciałem bez legitymacji do odgrywania roli miarodajnej, bez prawa narzucania swej woli mocą swej liczebności.

Jak wczoraj pisaliśmy, przejażdżka orjentacyjna p. Świtalskiego po kraju wydała właśnie ten rezultat, że BB ucieka przed próbą sił. Nikogo nie złudzą jego zapewnienia, że tylko dlatego nie bierze udziału w wyborach uzupełniających, aby nie rozdrabniać sił, lecz aby je skupić na wolną batalję tj. na wybory powszechne. Rzecz ma się całkiem przeciwnie: wiadomo powszechnie, że rząd czeka na wynik tych wyborów, aby się zorjentować co do usposobienia kraju i stosownie do wygranej czy przegranej zadysponować albo rozwiązanie Sejmu z równoczesnem rozpisaniem wyborów, albo tylko rozwiązać a wybory odłożyć na lepsze czasy.

Odpowiedź na pytanie co do usposobienia kraju rząd już ma. Jeżeli jedyny klub, na którym rząd się opiera, nie ma wogóle odwagi poddać się sądowi wyborców, to już zgóry jest wyrokiem — wyrokiem potępienia. Nie znamy podobnego precedensu w innych krajach, aby partja rządowa uchylała się od wyborów. U nas jest to rzecz całkiem naturalna: na własne siły, na własne „zasługi", na swój „program" BB liczyć nie może, zaś pomoc rządu przy tych ograniczeniach, jakie mu Sejm nałożył, jest dziś bardzo problematycznej wartości.

Nic dziwnego, że wobec tego stanu rzeczy coraz silniej utwierdzają się pogłoski o pierwszem albo tj. że w razie rozwiązania Sejmu nie nastąpi równocześnie rozpisanie wyborów. Jak się w tym wypadku załatwić z wyraźnym przepisem konstytucji? Ano, wyda się orędzie — to zresztą jest także konstytucją przepisane — usprawiedliwiające odroczenie wyborów np. z powodu nieodpowiedniej pory roku. A tymczasem? Na to dają odpowiedź inne pogłoski dwojakiego rodzaju: jedne mówią o generalnem w międzyczasie załatwieniu się za zmianą ustroju, drugie — łagodniejsze o wypracowaniu przez rząd programu gospodarczego jako platformy wyborczej.

Narazie wszystko zostaje w stanie płynnym, ale z ograniczonym terminem. Jeżeli, jak wczoraj doniesiono, dnia 5 maja wpłynie żądanie poselskie o zwołanie sesji nadzwyczajnej, musi to — wolimy zresztą wobec naszych stosunków powiedzieć: powinno to nastąpić w przeciągu 14 dni, a zatem w trzecim tygodniu maja. Od decyzji rządu zależy więc, czy spełni swój obowiązek czy też wejdzie na drogę jawnego łamania konstytucji — odroczenie sesji zaraz po jej otwarciu byłoby także złamaniem ducha konstytucji. A wtedy sytuacja będzie prosta: kto się odważy na jedno, nie cofnie się przed drugiem — z łamania konstytucji na raty przejdzie się do jej generalnego łamania, a więc do narzucenia nowego ustroju. Na tem — tak sanacja zapewne sądzi — skończy się walka między nią a Sejmem.

Sądzimy jednak, że przywódcy sanacji i w tym wypadku okażą kiepski talent matematyczny. Dla nich widocznie podstawą obliczeń jest to, co ich pisma podają jako pewnik matematyczny albo co wojewodowie i komendanci policji podają im na konferencjach poufnych jako objawy „woli ludu". A tymczasem ta prawdziwa wola objawia się — narazie — w ogólnem niezadowoleniu, w którem uczestniczą wszystkie sfery, wszystkie zawody, wszystkie klasy. Bo kto nie ma powodu do niezadowolenia? Czy może klasa robotnicza dziesiątkowana bezrobociem, redukcjami, marnemi zarobkami? Czy może masa chłopska żyjąca w najokropniejszych warunkach, pozbawiona nawet tej marnej pomocy, jaką mają bezrobotni po miastach? Czy może przemysł i handel walczący z brakiem zbytu, z drożyzną kapitału, z dławiącemi podatkami?

Niechby rząd próbował wysondować opinję nie zapomocą interesowanych i ponoszących lwią część winy organów urzędowych, a przekona się, czy może zaryzykować prowokowanie mas przez pozbawienie ich jedynej ostoi ratunku i obrony, jaką jest wolno wybrana reprezentacja ludowa. BB zwąchał pismo nosem i dlatego nie chce poddać się sądowi wyborców; tam jednak u góry mają jeszcze węch przytępiony i zdaje się im, że sytuacja jest taka, jaką chcą ją w swym interesie mieć. W tem właśnie leży zasadniczy błąd i w tym kierunku rząd spotka się ze stanowczym oporem i z nieuniknioną klęską.

Uchwały Komisji Centralnej Związków Zawodowych

Dnia 24 kwietnia odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce przy prawie zupełnym komplecie członków. Przewodniczył obradom tow. Kwapiński. KCZZ zajmowała się przedewszystkiem sprawozdaniem WWKCZZ, sytuacją gospodarczą i polityczną, sprawą 1 Maja, wreszcie całym szeregiem spraw natury organizacyjnej.

Sprawozdanie Wydziału Wykonawczego KCZZ, zreferowane przez tow. Zdanowskiego, przyjęto do wiadomości jednomyślnie; sytuację gospodarczą i polityczną kraju zreferował tow. Zdanowski. Po dłuższej dyskusji uchwalono wszystkiemi głosami przeciwko trzem, następującą rezolucję:

„Potwierdzając uchwały plenarnego posiedzenia KCZZ z dnia 5 I. br. oraz godząc się zasadniczo na wniosek klubu PPS w sprawie walki z kryzysem i bezrobociem, KCZZ stwierdza, że w przeciągu ostatnich miesięcy katastrofalna sytuacja gospodarcza uległa

JESZCZE DOTKLIWSZEMU POGORSZENIU

co ujawnia się **w rozpaczliwym stanie** rolnictwa i wszystkich gałęzi przemysłu, oraz w olbrzymiej liczbie bezrobotnych. Polska weszła w stadjum **przewlekłego kryzysu**, co najjaskrawiej uwidocznia się w obecnej chwili, kiedy niema tego objawu polepszenia się sytuacji w związku z ukończeniem sezonu martwego, jak to zazwyczaj się dzieje co roku.

Wprawdzie kryzys obecny, obejmujący świat cały zarówno w dziedzinie rolnictwa, jak i przemysłu, powstał z niemożności spożycia w ustroju kapitalistycznym dóbr, nagromadzonych przez ciągły wzrost sił wytwórczych, jednak kryzys gospodarczy w Polsce jest znacznie głębszy wskutek

SYSTEMU RZĄDÓW POMAJOWYCH,

które doprowadzają do ruiny i rozkładu całe życie Polski.

W swoim t. zw. „programie gospodarczym" rząd wykazuje swoją **rozbrajającą nieudolność** do zajęcia jakiegokolwiek określonego stanowiska i nakreślenia konkretnego planu walki z kryzysem i bezrobociem, z całym spokojem stwierdzając, że wszystko ma „pozostać po staremu". Jedynym środkiem naprawy stosunków jest bliżej nieokreślony plan ulg dla przemysłu, handlu i rolnictwa, oraz zapowiedź inwestycyj, **bez przeznaczenia na ten cel funduszów.**

Najpilniejsze bolączki klasy robotniczej, a mianowicie sprawy: a) należytego zabezpieczenia bezrobotnych, b) ustawy o zabezpieczeniu na starość, c) obniżenie podatku dochodowego od płac (podniesienie minimum), nie znalazły w programie rządu **żadnego uwzględnienia.**

Korzystając z bezrobocia i kryzysu, wobec zupełnie biernego stanowiska władz, w szeregu zakładów przemysłowych kapitaliści wystąpili z żądaniem

OBNIŻENIA ZAROBKÓW.

Komisja Centralna Zw. Zawod., uznając konieczność

PODNOSZENIA PŁAC,

wzywa wszystkie zrzeszone organizacje do bezwzględnej obrony dotychczasowych zdobyczy w dziedzinie warunków i poziomu zarobków.

Komisja zdaje sobie sprawę, że niedołęstwo władz, zuchwałe wystąpienia przemysłowców i rozpaczliwa nędza najszerszych mas, musi być **zarzewiem samoobrony tych mas**, zwłaszcza wobec postępowania czynników, codziennie gwałcących prawo.

KRWAWE ROZPRAWY Z ROBOTNIKAMI

w niczem położenia nie poprawią, zasługują jedynie na jaknajostrzejsze potępienie. Wyrażając współczucie tym rodzinom robotniczym, które ucierpiały w Sosnowcu, Olkuszu, Zawierciu itd., Komisja Centralna Zw. Zawod. żąda

SUROWEGO UKARANIA SPRAWCÓW MASAKR.

Komisja Centralna Zw. Zawod. stwierdza, że nadzwyczajnie ostry przebieg kryzysu wymaga **nadzwyczajnych środków naprawy** i dlatego raz jeszcze żąda przeznaczenia **wielkich funduszów państwowych na inwestycje i zasiłki dla bezrobotnych, dalszego skrócenia czasu pracy i wydatnego podwyższenia płac robotniczych".**

Poza temi sprawami KCZZ przyjęła uchwałę w sprawie obesłania międzynarodowego Kongresu Związków Zawodowych, zrzeszonych w Międzynarodówce Amsterdamskiej, który odbędzie się **w pierwszych dniach lipca br. w Sztokholmie.** Komisja Centr. wezwała Związki do obesłania tego Kongresu. Ponadto KCZZ załatwiła szereg spraw natury organizacyjnej.

Czas odnowić przedpłatę

Organizacja młodzieży TUR w Krakowie

Organizacja młodzieży TUR na terenie Krakowa rozwija się z niesłabnącą siłą, toteż dziś w dniu Walnego Zgromadzenia, można śmiało twierdzić, że młodzież robotnicza tłumnie czerpie wiedzę i stoi silnie pod czerwonym sztandarem PPS. Org. Mł. TUR. zaczęła sezon w listopadzie pod kierownictwem Zarządu wybranego w październiku 1929 r. Ustępujący Zarząd dał ze siebie wielki wysiłek pracy. **Organizacja ze 150 wzrosła do 215 członków i to uświadomionej młodzieży, która zdaje sobie sprawę, że jest młodą gwardją proletarjackich mas z pod sztandarów TUR i PPS.**

W okresie sprawozdawczym odbyło się 23 posiedzeń Zarządu, który radził nad prowadzeniem pracy w Organizacji — słowem pracował na każdym odcinku, z pełną świadomością swego celu.

Kierownicy kół w ciasnych lokalach TUR dokonywali niezwykłych wysiłków, mając czasem szczupły kącik, aby praca szła normalnie.

KOŁO SAMOKSZTAŁCENIA

prowadzone przez **tow. Wł. Malinowskiego** miało przeciętnie na pogadankach, które odbywały się dwa razy w tygodniu po 15—20 słuchaczy. Koło to przedyskutowało program PPS i prowadziło pogadanki na temat Polski współczesnej i klasowej struktury społeczeństwa. Koło to stało na wysokim poziomie naukowym.

KOŁO LITERACKIE

pod kierownictwem **dr. Wandy Szymańskiej** odbywało pogadanki również dwa razy w tygodniu przy udziale 15 członków. Przerobiono na niem dzieła Mickiewicza, Słowackiego, Konopnickiej, Orzeszkowej i Żeromskiego. Dzięki fachowej i niezmordowanej pracy tow. dr. Szymańskiej koło literackie stało się jednym z najpoważniejszych kół w organizacji.

KOŁO ESPERANTA

którem kierował **tow. Maurycy Osiek** za ubiegły sezon odbyło 25 lekcji przy udziale 14 towarzyszy i towarzyszek. Nauka prowadzona była z podręczników. Dzięki kierownikowi koła owładnęli język esperanto do tego stopnia wszyscy słuchacze, że obecnie można przystąpić do kursu wyższego.

KOŁO BADANIA ZAGADNIEŃ RELIGIJ

pod kierownictwem **tow. Ludomira Lehmana** posiadało 20 członków; pogadanki odbywały się raz na tydzień i przerobiono religie wschodu.

KOŁO DEKLAMACJI CHÓRALNEJ

prowadzone przez **tow. Romana Szymańskiego** odbywało lekcje dwa razy w tygodniu przy udziale 30 członków — a występy tego koła są najlepszym przykładem jego doskonałego rozwoju.

KOŁO MANDOLINISTÓW

wykazało tyle pracy i trudu nad udoskonaleniem swojem, że popisy naszych mandolinistów uzyskiwały zawsze wielkie uznanie. Dzielnym kierownikiem był **tow. Stefan Ciepiela**, który przygotował utwory Bacha, Eilenberga, Fucika, Osmańskiego, Strausa, Schrodera i innych. Koło to miało w swoim zespole 40 członków. Po zaczęciu jednak sezonu zimowego zaszła potrzeba stworzenia drugiego koła, które składa się z 29 towarzyszy i 17 towarzyszek. Koło to przeszło teorję poznania nut i ćwiczenia praktyczne, a obecnie już ten drugi zespół gra lżejsze utwory. Sprężysta ręka tow. Ciepieli postawiła koło mandolinistów na wysokim poziomie artystycznym.

KOŁO KRAJOZNAWCZE

posiadało 35 członków i spoczywało w rękach **tow. Gęgotka.** Przez zimę ograniczyło się ono do odczytów o Tatrach i Krakowie, natomiast na sezon letni przygotowuje obszerny program wycieczkowy i kurs dla przewodników.

SPÓŁDZIELNIA NAUKOWA TUROWIEC.

Dzięki inicjatywie wicepr. TUR **tow. T. Klucz**ki została otwarta **Spółdzielnia naukowa Turowiec**, która ma za zadanie wyrobienie i wychowanie przyszłych uświadomionych spółdzielców. Rozwój tej spółdzielni jest olbrzymi.

KOŁO SZACHISTÓW

prowadzone przez **tow. Józefa Pietruchę** urządziło w sezonie zimowym turniej szachowy wewnętrzno-organizacyjny, w którym brało udział 18 towarzyszy; również rozegrano 6 meczów szachowych z klubami robotniczemi.

ORGANIZACJA MŁODZ. TUR W PODGÓRZU I CZERWONI HARCERZE

Dzięki **tow. Gęgotkowi** i jego pięknej pracy, stworzyliśmy oddział Org. Mł. TUR w Podgórzu, który swoją spoistością i liczebnością dziś stoi na trwałych podstawach. Praca w tym oddziele prowadzona jest na wzór naszych kół, gdzie stworzono koło samokształcenia, deklamacji chóralnej i śpiewu. Staraniem **tow. L. Lehmana** powstało również w Podgórzu **„Czerwone Harcerstwo"**. Na razie istnieje zastęp chłopców, a jest obecnie w stadjum organizowanie zastępu harcerek. Harcerze zostali umundurowani kosztem Org. Mł. TUR. Zastęp harcerzy wziął udział w zakończeniu sezonu TUR. Na tem miejscu należy się podziękowanie Związkowi Tramwajarzy, za bezinteresowne oddanie lokalu naszej organizacji, a szczególnie tow. prez. S. Nowakowskiemu.

Zarząd wysłał w sezonie sprawozdawczym na III kurs instruktorski do Warszawy na koszt organizacji dwóch towarzyszów, z ramienia organizacji brało udział w „Lutni robotniczej TUR" 5 towarzyszy, w scenie TUR 15, na kursie lekkoatletycznym 5. Z rozrywek urządziliśmy 5 wieczornic z tańcami i programem humorystycznym, wzięło w nich udział przeszło 350 członków, oraz dwie „herbatki" razem z TUR, poranek muzykalno-wokalny, w którym wzięły udział „Lutnia robotnicza TUR" i orkiestra mandolinistów, oraz prof. St. Schleichkom i tow. Patyna. Atrakcją była „reduta turowa", która wypadła wspaniale, mimo, **że była bezalkoholowa.**

Młodzież org. Mł. TUR brała udział w odczytach urządzanych przez TUR, w oświetleniu grobów ofiar z 6 listopada, w pochodzie 6 listopada ze sztandarem, w zebraniach partyjnych itd. Życie towarzyskie zacisnęło węzły serdeczności wśród młodych Turowców.

Finanse org. Mł. TUR przedstawiają się również dodatnio, i tak po stronie dochodów brutto było 1530 zł., a majątek organizacji został powiększony o 130 procent.

W końcu należy się podziękowanie TURowi za opiekę i niezwykłą pomoc w naszych pracach. Wreszcie apelujemy do wszystkich towarzyszy z prośbą o dalsze poparcie w pełni rozkwitu naszej organizacji — która tworzy kadry uświadomionych robotników stojących silnie pod sztandarem PPS.

Za Zarząd org. Mł. TUR
przewodn. Mieczysław Janik.

Ruch kolejarski

KRAKÓW. Jedenaście lat upłynęło już od czasu powstania Rzeczypospolitej Polskiej mimo to nie ustalono jeszcze różnych stosunków prawnych a szczególnie w kolejnictwie polskiem, gdzie administra kolejowa nie przestrzega istniejących ustaw socjalnych korzystnych dla pracowników, jak np. 8-godzinny dzień pracy, inne zaś pogarsza z roku na rok jak ustawy o opiece lekarskiej, o urlopach wypoczynkowych zaopatrzeniu emerytalnem i o stosunku służbowym. — Wydano wprawdzie zamiast ustawy, rozporządzenie rady ministrów o stosunku służbowym pracowników kolejowych z drakońskiemi paragrafami, które zastosowuje się obecnie z całą bezwzględnością, dając tem dowód pracownikom, że administracja kolejowa potrafi ustawy uchwalone przez Sejm a korzystne dla pracowników negować, natomiast rozporządzenia i okólniki niekorzystne dla pracowników z całą bezwzględnością zastosowywać. Takie postępowanie administracji w stosunku do pracowników, jak też i stała redukcja trwająca od kilku lat, wywołuje coraz to większy ferment wśród tychże.

(W dniu 8 kwietnia br. odbyło się w Krakowie masowe zgromadzenie pracowników działu eksploatacyjnego, to jest pracowników ruchu, konduktorów i magazynierów) wspólnie, na którem przemawiali o sytuacji obecnej członkowie WW ZZK kol. posłowie *Stążowski i Mostek*, którzy w obszernych referatach przedstawili zebranym obecny stan gospodarczy w państwie i stosunki w kolejnictwie, jak również stosunek rządu do Sejmu i obywateli. W dyskusji przemawiało 20 mówców, wkońcu uchwalono następującą rezolucję:

Zebrani w dniu 8 kwietnia pracownicy kolejowi działu eksploatacyjnego w Krakowie wysłuchawszy sprawozdania posłów kol. Stążowskiego i Mostka o ogólnej sytuacji obecnej w Państwie i w kolejnictwie polskiem, przyjmują sprawozdanie do wiadomości, wyrażając Polskiej Partji Socjalistycznej, klubowi poselskiemu PPS i Zarządowi Głównemu ZZK pełne zaufanie i podziękowanie za stałą obronę klasy pracującej tak w Sejmie jak i wobec rządu i administracji. — Zgromadzeni oświadczają, że w każdej chwili na wezwanie tychże czynników są *gotowi stanąć do walki* w obronie konstytucji i swych praw do życia.

Następnie odbyły się osobno dwa zgromadzenia osobno ruchu i magazynów, a osobno konduktorów. Na pierwszem zdawał sprawozdanie członek WW ZZK kol. poseł *Stążowski*, na drugiem kol. *Bator*, wiceprezes Zarządu Głównego. Po sprawozdaniu i dyskusji uchwalono na pierwszem następującą rezolucję:

1) Zgromadzeni przyjmują sprawozdanie członka WW posła Stążowskiego z akcji związku w sprawie postulatów pracowników działu eksploatacyjnego do wiadomości. 2) Protestują przeciw obecnej taktyce administracji stosowanej do pracowników ruchu, jak niezałatwianie ich postulatów, odbieranie im nabytych już praw (jak rok za 18 miesięcy), łamanie ustaw (jak 8 godzinny dzień pracy), zmuszając ich z jednej strony do nieprzepisowego wykonywania służby, z drugiej zaś strony nakładając surowe kary za niemożność wykonania i za wypadki powstałe z powodu nieprzepisowego wykonania, wskutek redukcji pracowników. 3) Zgromadzeni zwracają się z prośbą do Klubu posłów PPS, a szczególnie do naszych posłów kolegów zawodowych o dalsze starania i dopilnowanie wobec rządu i min. kom. jak również w Sejmie by najważniejsze i niezbędne postulaty pracowników ruchu i magazynów wreszcie zrealizowane zostały. 4) Zgromadzeni wyrażają Klubowi Poselskiemu PPS i Zarządowi Głównemu ZZK *pełne wotum zaufania*. 5) Zgromadzeni domagają się wydania listy starszeństwa przez administrację po myśli rozporządzenia M. K., *zaliczenia czasu służby jeden rok za półtora*, przyznania butów filcowych dla zwrotniczych i wypłaty premji przetokowej ryczałtem.

Na drugiem zgromadzeniu uchwalono rezolucję w następującem brzmieniu:

Zgromadzeni konduktorzy Krakowa i Kr. Płaszowa dnia 8 kwietnia 1930 w Krakowie po przyjęciu do wiadomości sprawozdania Centralnej Sekcji konduktorów przez Batora, wiceprezesa Zarządu Głównego uchwalają co następuje:

1) wyrażają *pełne wotum zaufania* Centralnej Sekcji Konduktorów za działalność i oddaną pracę w sprawach konduktorów. 2) Wzywa się Centralną Sekcję konduktorów, aby znalazła fundusze na zwoływanie konferencji konduktorskich, w celu zapoznania ich z działalnością ogólną, oraz przez kogo bronione są postulaty konduktorów tak na terenie Sejmu jak i Rządu. 3) Protestują przeciwko redukcji personelu w służbie konduktorskiej, które to oszczędności narażają samych konduktorów jako też i mienie publiczności na nieprzewidziane straty i wypadki. 4) Protestują przeciw narzucanym im turnusom służbowym przez administrację, przekraczającym ustawy o czasie pracy na kolejach. — 5) Domagają się wydania listy starszeństwa przez administrację po myśli rozp. M. K. — 6) Domagają się przeszeregowania konduktorów na posterunki systemizowane a do tej pory nie obsadzone. — 7) Wzywają WW i Centralną Sekcję Konduktorów ZZK o wystąpienie do MK. w sprawie turnusów pociągów osobowych i pospiesznych, które to pociągi podzielone są na dwa turnusy, znanej już z wystąpienia Centralnej Sekcji. Domagają się wprowadzenia turnusów jednolitych jakie były poprzednio. — 8) Proszą Zarząd Okręgowy o wystąpienie do DOKP w sprawie wydania ubrań za rok 1929, które dotychczas nie zostały wydane, oraz przyznania płaszczy ochronnych dla konduktorów rozdawców.

TOWARZYSZE! TOWARZYSZKI!
ROZPOWSZECHNIAJCIE SWÓJ DZIENNIK!

Wiadomości polityczne

POSEŁ RAUSCHER U MINISTRA ZALESKIEGO

W piątek został przyjęty przez ministra Zaleskiego poseł niemiecki w Warszawie p. Rauscher. Jak dotąd, o szczegółach tej rozmowy nic dokładnego nie zostało podane do wiadomości publicznej. Można jednak wnioskować, że celem wizyty posła niemieckieg było **uspokojenie rządu pol**posła niemieckiego było **uspokojenie rządu polsce podwyżka ceł agrarnych niemieckich.** Stanowisko polskie w tej sprawie jest jasne. Konwencja genewska z dnia 24 marca br. została wskutek podwyżek celnych **niewątpliwie naruszona.** Sytuacja w Niemczech w związku z nieokreślonem rozpięciem programu agrarnego, jest niejasna, — przyczem niewiadomo, jakie skutki będzie miało to rozpięcie dla naszych stosunków wymiennych.

PIĘCIOLECIE PREZYDENTA HINDENBURGA

Z okazji upływającego w dniu 26 bm. pięciolecia rządów Hindenburga na stanowisku prezydenta Rzeszy niemieckiej mennica pruska wybiła medal pamiątkowy w bronzie, srebrze i złocie. Prasa niemiecka poświęca obszerne artykuły Hindenburgowi, podkreślając wysokie zalety jego charakteru i poczucie obowiązku wobec państwa.

STALIN KPI SOBIE Z TROCKIEGO

Przed kilku dniami pojawiła się wiadomość, że Trocki ma być powołany do Rosji na stanowisko komisarza oświaty czy rolnictwa. Wiadomość ta z góry wyglądała na nieprawdopodobną ze względu na znane zaostrzone stosunki między Stalinem a Trockim. Obecnie organ Stalina „Prawda" umieszcza artykuł, w którym kpi sobie z Trockiego, nazywając go „wojewodą, którego armja może się pomieścić na jednej kanapie". Artykuł nazywa Trockiego „starzejącym się i zniedołężniałym"; kończy się takim zwrotem: „Idź w służbę burżuazji, wojewodo Trocki".

ROZPISANIE WYBORÓW W HISZPANJI

Rząd generała Berenguera wydał polecenie przygotowania list wyborczych do parlamentu. Czynne i bierne prawo wyborcze mają wszyscy obywatele hiszpańscy, którzy ukończyli 25 lat. Kobiety w najbliższych wyborach jeszcze nie będą miały prawa głosowania. Ponieważ ułożenie list wyborczych potrwa do listopada, wybory mogłyby się odbyć najwcześniej w grudniu br. albo w styczniu 1931.

Przegląd społeczny

FUNDUSZ BEZROBOCIA ZMNIEJSZA SIĘ O PRZESZŁO POŁOWĘ

W dniu 25 kwietnia odbyło się w Warszawie miesięczne zwyczajne posiedzenie Zarządu głównego funduszu bezrobocia, pod przewodnictwem prezesa, Tadeusza Szubartowicza. Na wniosek komisji rewizyjnej przyjęto preliminarz budżetowy FB na maj b. r., przewidujący 2,700.000 złotych wpływu z tytułu wkładek zakładów pracy za zatrudnionych robotników, zabezpieczonych w FB (w kwietniu suma zadeklarowanych wkładek wyniosła 2,522.200 zł.). Na **świadczenia ustawowe dla bezrobotnych robotników** oraz na koszty ich przejazdów przewidziano w preliminarzu 7,095.660 zł. (w kwietniu r. b. wydano na ten cel złotych 16,565.343). **Zmniejszenie** preliminowanej sumy na zasiłki o przeszło połowę jest jakąś **dziką kalkulacją.** Czy w maju liczba bezrobotnych spadnie o 50—60%?

Następnie na wniosek komisji administracyjnej Zarząd główny uchwalił przekazanie w szeregu miejscowości niektórych czynności funduszu bezrobocia jako instytucjom zastępczym, **samorządowym miejskim i wiejskim,** oraz postanowił wystąpić do ministra pracy i opieki społecznej w sprawie **przedłużenia do 17 tygodni** okresu zasiłkowego dla bezrobotnych robotników, którzy ukończyli lub ukończą do dnia 30 czerwca 13-tygodniowy okres zasiłkowy.

„STATYSTYKA PRACY"

Dnia 18 bm. wyszedł z druku rocznik IX, zeszyt 2 „Statystyki Pracy" r. 1930, obejmujący na 225 stronach działy następujące: rynek pracy: stan zatrudnienia, bezrobocie i państwowe pośrednictwo pracy, wychodźctwo; warunki pracy i płace według umów zbiorowych, płace zagranicą w niemieckich kopalniach węgla; zatargi prac: strajki i lokauty w III kwartale 1929; ubezpieczenia społeczne: Ponadto zawiera „Statystyka Pracy" następujące referaty: 1) J. Derengowskiego o płacach robotników przemysłowych w Polsce w latach 1924 -29, 2) H. Klepfiszówna o płacach robotników przemysłowych w Polsce i zagranicą, 3) L. Landaua o ankiecie Międzynarodowego Biura Pracy o płacach i czasie pracy w górnictwie węglowem w r. 1927 (dok.), 4) E. Estreicherówny o sprawie metody badań kosztów utrzymania rodzin robotniczych, 5) I. Paluchowskiej o obciążaniu podatkami konsumcyjnemi rodzin robotniczych w/g badań budżetów. 6) J. Ettingerówny o budżetach domowych rodzin robotniczych według niemieckich ankiet, 7) E. Otrębskiego o badaniach budżetów robotniczych w ZSSR. Wymienione ogólne działy zawierają szczegółowy, bogaty materjał liczbowy, dotyczący wszystkich zagadnień w zakresie pracy i płacy w Polsce.

Z życia robotniczego

NIEDOŁĘSTWO CZY ZŁOŚLIWA PROWOKACJA!

Stałe przewlekanie terminu wypłat dla bezrobotnych w Skawinie

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o pokpiwaniu z bezrobotnych w Skawinie, jakie urządza Wydział powiatowy w Wieliczce, wspólnie z Zarządem obwodowym Funduszu bezrobocia w Krakowie — i ostrzegaliśmy przed prowokowaniem ludzi, którzy żądają pracy, a zasiłki z Funduszu bezrobocia pobierają jedynie by ratować się od najskrajniejszej nędzy.

Ostrzeżenia nasze jednak nie trafiają do przekonania **„panów od zielonego stolika"** gdyż jeszcze w bardziej prowokacyjnej formie postępuje się nadal z robotnikami w Skawinie.

W dniu 25 bm. jak w każdy piątek, odbyć się miała zapowiedziana wypłata bezrobotnych, którzy ściągają na ten dzień z różnych miejscowości, często o kilkanaście kilometrów odległych.

Robotników zawiadomiono przybitą kartką na budce, gdzie wypłaca się zasiłki, że wypłata odbędzie się w piątek 2 maja! **Panom od „zielonego stolika" jest wszystko jedno czy robotnik te marnych parę złotych,** — co go ratują często od głodu — **otrzyma dziś czy za tydzień!** Ale dla robotników nie jest wszystko jedno. Więc rozgoryczenie wobec takiego traktowania wzrasta.

Członek Zarządu obw. Funduszu bezrobocia z grupy robotników, tow. Sawicki, który udał się do Skawiny w piątek, by stwierdzić jak wyglądają żale robotników na traktowanie ich, zastał wyżej opisany stan. Na jego interwencję oraz na interwencję posła tow. Mastka, które trwały do godz. blisko 12-ej obiecano wypłatę uskutecznić w sobotę, następnego dnia.

W międzyczasie gdy robotnicy oczekiwali na odpowiedź, odbyło się na placu zgromadzenie bezrobotnych około 700 (gdyż część poszła do domu nie czekając na decyzję). Nastrój na wiecu był bardzo podniecony, przemawiało szereg towarzyszy, wkońcu przyjęto jednogłośnie następującą rezolucję:

Zgromadzeni w dniu 25 kwietnia bezrobotni w **Skawinie żądają:** by Zarząd obwodowy Funduszu bezrobocia i wydział powiatowy w Wieliczce przestały lekceważyć głodnych i pozbawionych pracy ludzi, i nie igrały z nędzą ale wypłacały i tak głodowe zasiłki **w terminach zapowiedzianych,** i nie prowokowały odkładaniem na tygodniowe terminy.

2) **Żądają rozpoczęcia prac budowlanych, gdyż sezon jest już w pełni.**

3) Żądają zwołania Sejmu, likwidacji systemu pomajowego i ustąpienia rządu p. Sławka.

4) Przesyłają proletarjackie pozdrowienie tow. marszałkowi Sejmu **Daszyńskiemu** za bohaterską obronę praw ludu.

5) Uchwalają pełne zaufanie posłom PPS i Centralnemu Zarządowi Związku Rob. Bud.

Niech żyje 1-szy maja.

Przed 1 Maja

DO ZARZĄDÓW ORGANIZACYJ ZAWODOWYCH. Wzywamy organizacje zawodowe do urządzania zebrań w sprawie 1 Maja.

Rada Związków Zawodowych.

W SPRAWIE ZBIÓRKI TUR NA 1 MAJA. — Egzekutywa TUR OKR krakowskiego rozesłała do swoich oddziałów okólnik i pozwolenie min. spraw wewn. na zbiórkę 1-Majową. O ile który oddział okólnika nie otrzymał, ma się zgłosić bezzwłocznie do Egzekutywy TUR, Kraków ul. Dunajewskiego 5. W razie trudności ze strony władz, odnieść się telegraficznie do zarządu gł. TUR w Warszawie.

W. Korolewicz.

DO WSZYSTKICH KOMITETÓW POWIATOWYCH I MIEJSCOWYCH, NALEŻĄCYCH DO KRAKOWSKIEJ RADY WOJEWÓDZKIEJ PPS. Wzywa się Komitety, aby bezzwłocznie przesłały sekretarjatowi Rady Wojewódzkiej, stosownie do okólnika z dnia 4 bm. zawiadomienia o zgromadzeniach **pierwszomajowych**, oraz zamówienia referentów.

TOWARZYSZE NALEŻĄCY DO STRAŻY PORZĄDKOWEJ zbiorą się w dniu 1 maja o godz. 8.30 rano w sali Domu Robotniczego przy ul. Dunajewskiego 5, II p. Uprasza się o punktualne przybycie.

ROWERZYŚCI - TOWARZYSZE, którzy chcą wziąć udział **w pochodzie 1 Maja,** powinni się zgłosić codziennie między godziną 6—7 wieczorem w sekretarjacie OKR (ul. Dunajewskiego 5, II piętro) u tow. Wünscha.

TEATR T-WA DOMU ROBOTNICZEGO W PODGÓRZU (Smolki 9). We czwartek 1 Maja **„Sędziowie",** tragedja St. **Wyspiańskiego.** Poprzedzi deklamacja, oraz prelekcja tow. prof. Korolewicza. **Po** przedstawieniu **zabawa towarzyska.** Początek o godz. 7 i pół wieczór. Dochód przeznaczony na dokończenie budowy Domu Robotniczego.

BACZNOŚĆ CZŁONKOWIE PARTJI „POALE SJON", ORGANIZACJI MŁODZIEŻY „FRAJHAJT" I KLUBU SPORTOWEGO „SIŁA"! Dziś w sobotę o godzinie 3 popołudniu odbędzie się w lokalu „Poale-Sjon" (Podbrzezie 4, II piętro ofic.) **zebranie organizacyjne** członków i sympatyków z porządkiem dziennym: Święto Pierwszego Maja a proletarjat żydowski.

—ooo—

Przedstawienie 1 Maja w teatrze Słowackiego

Staraniem TUR w Święto Robotnicze we czwartek 1 Maja dana będzie w Teatrze miejskim im. J. Słowackiego doskonała komedja pt.:

„MYSZ KOŚCIELNA".

Bilety nabywać można codziennie w Administracji „Naprzodu" przy ul. Dunajewskiego 5 u skarbnika TUR tow. Czerwieńca od 10 do 12 i od 4 do 7 wieczór. Ceny biletów nadzwyczaj niskie, bo od 4 zł. do 75 gr. **Związki zawodowe winny zgłosić zapotrzebowanie na bilety jaknajprędzej.** Początek przedstawienia wyjątkowo o godz. 7'30 wieczór.

Z SALI SĄDOWEJ

DALSZY CIĄG SENSACYJNEGO PROCESU WE LWOWIE

Przez cały dzień trwała w dalszym ciągu rozprawa przeciwko dr. Maćkównie, oskarżonej o morderstwo, popełnione na osobie narzeczonego dra Teliszewskiego. Gdy dr. Hojnacki, lekarz rzeczoznawca, odczytywał orzeczenie z oględzin zwłok, oskarżona zemdlała wśród spazmatycznego płaczu. Wobec tego wyprowadzono ją z sali i przerwano rozprawę. Po wznowieniu rozprawy na pytanie obrońcy odpowiada dr. Hojnacki, że na ciele zmarłego zauważył dwa wrzody, co wskazywałoby na chorobę weneryczną. W dalszym ciągu zeznawali funkcjonarjusze policji lwowskiej, którzy wyjaśniają okoliczności, wśród których nastąpiło aresztowanie Maćkówny. Była ona wtedy silnie zdenerwowana. Niektórzy funkcjonarjusze policji stwierdzają, że mieli wprost wrażenie, iż nie Maćkówna zamordowała Teliszewskiego. Świadek Kozakowa była bezpośrednio przed morderstwem na miejscu czynu i słyszała słowo „marsz" wypowiedziane przez Teliszewskiego do narzeczonej, następnie huk strzałów oraz widziała ucieczkę nieznajomej kobiety w kierunku pustych pól. Następny świadek widział na miejscu wypadku Maćkównę z Teliszewskim, nic jednak nie słyszał, bowiem się oddalił. Dyrektor szpitala powszechnego we Lwowie zeznaje, że wszystkie osobiste sprawy dra Teliszewskiego w szpitalu załatwiała Maćkówna z bardzo wielką pieczołowitością. Proces toczy się w dalszym ciągu mimo bardzo wielkiego wyczerpania oskarżonej, która często popada w omdlenie.

KRONIKA

Kraków, 27 kwietnia.

WIOSENNE BURZE. Po upalnych dniach przechodziły wczoraj nad Krakowem krótkotrwałe burze z błyskawicami i piorunami. Ulewny deszcz, jaki towarzyszył burzom ochłodził tylko na chwilę powietrze. Deszcz był potrzebny dla roślinności, która szybko rozwija się na plantach i w ogrodach miejskich.

WIELKIE PRACE DROGOWO - KANAŁOWE W KRAKOWIE. Komisja drogowo-kanałowa Rady miasta pod przewodnictwem wiceprez. Ostrowskiego w obecności prez. Rollego rozstrzygnęła oferty na dostawę zaprzęgów do robót drogowych i kanałowych w okresie roku budżetowego 1930/31, tudzież oferty na budowę kanałów na gruntach Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń przy ulicy Basztowej i na budowę kanału miejskiego na Błoniach Grzegórzeckich. Z kolei komisja zatwierdziła wnioski odnoszące się do uporządkowania ulicy Gołębiej, Smoleńskiej, Św. Jana, Flisackiej i budowy chodnika w ulicy Piotra Michałowskiego oraz wnioski odnoszące się do budowy kanalizacji około Sukiennic po stronie wschodniej i murów fundamentowych około Prezbiterjum kościoła Marjackiego. W dalszym ciągu Komisja zatwierdziła cennik dla materjałów drogowych, oraz ofertę na dostawę smoły, cementu i maszyny do smołowania nawierzchni drogowych. Następnie uchwaliła koszta rzeczywiste z wykonanego urządzenia Placu Zgody; ulicy Słonecznej, oraz połączeń kanałowych, w końcu przyjęła do zatwierdzającej wiadomości sprawozdania z wykonanej budowy kanału w ulicy Kasztelańskiej.

SZCZEPIENIE PRZECIWBŁONICZE MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. Po ukończeniu szczepień ochronnych przeciwdyfterytycznych w Żłóbkach miejskich przystępuje Miejski urząd zdrowia do ochronnego szczepienia młodzieży szkół powszechnych miejskich. Szczepienia te odbywać się będą codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od dnia 2 maja br. od godziny 1'30 do 4-tej popoł. w Głównym gmachu magistratu (Ambulatorjum lamp kwarcowych III piętro).

RUCH POJAZDÓW MECHANICZNYCH NA ALEJI 3 MAJA. Magistrat przypomina, że przejazd wszelkich wozów motorowych (jak samochody, motocykle itp.) Aleją 3 Maja jest zabroniony w dnie powszednie w godzinach od 16-tej do 20-tej (4-tej popołudniu do 8-mej wieczór), a w niedziele i święta od 11-tej do 13-tej i od 16-tej do 20-tej (11 przedpołudniem do 1-szej popołudniu i od 4-tej popołudniu do 8-mej wieczór). Nadto Magistrat zwraca uwagę, że po deptaku położonym obok jezdni rowerami jeździć nie wolno. Winni niestosowania się do powyższego rozporządzenia będą pociągani do odpowiedzialności karno-administracyjnej i ulegną surowym karom.

RUCH NA NASZYCH SZLAKACH POWIETRZNYCH. Stuprocentowo bezpiecznie i z wysoką regularnością obsługiwane nasze szlaki powietrzne zdobywają sobie coraz większe ilości pasażerów, poczty i towarów. W ubiegłym miesiącu w 435 lotach normalnych i dodatkowych, samoloty przewiozły: 811 pasażerów, 2.806 kg. poczty (tj. około 200.000 listów) i 48.5 ton frachtów (gazet 2.027 kg., towarów 40.733 kg., bagaży 5.712 kg.). Samoloty kursują codziennie, z wyjątkiem niedziel, na linjach Warszawa - Katowice - Kraków, Warszawa-Lwów, Warszawa - Bydgoszcz - Gdańsk, Warszawa - Poznań, Katowice - Wiedeń, przelatując poszczególne przestrzenie w ciągu 2—3 godzin.

ZNIŻKOWE BILETY LOTNICZE NA TARGI BUDAPESZTEŃSKIE. W czasokresie od 28 kwietnia do 26 maja br., Polskie Linje Lotnicze „Lot" będą wydawać osobom, udającym się do Budapesztu na Targi Budapeszteńskie i stamtąd powracającym, zniżki 25%. Osoby, pragnące korzystać ze zniżki, winny przedstawić legitymację Budapeszteńskich Targów Międzynarodowych. Zniżki udzielane będą przez biura PLL „Lot".

ZWIĄZEK ARCHITEKTÓW WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO. Na walnem zgromadzeniu odbytem 17 kwietnia ukonstytuował się nowy wydział na rok 1930 w następującym składzie: prezes arch. Mączyński Franciszek, wiceprezes arch. Krzyżanowski Wacław, sekretarz arch. Filipkiewicz Stanisław, skarbnik arch. Burstin Marjan, bibljotekarz arch. Struszkiewicz Jerzy, wydziałowi arch. Wojtyczko Ludwik i arch. Strojek Stefan.

MIESZKANIA DLA BEZDOMNYCH. Związek lokatorów (Plac Matejki 3) ma do wynajęcia kilka jednoizbowych mieszkań w barakach w Przegorzałach za zwrotem stosunkowo małej kwoty kosztów adaptacji tychże mieszkań. Bliższych informacyj udziela biuro Związku, Kraków, Plac Matejki 3, między godz. 5 a 7 popołudniu.

Rozprawa rewolwerowa z włamywaczami kolejowemi

Post. Władysław Ziomkowski konwojując pociąg towarowy Nr. 9674 na przestrzeni Krzeszowice - Dulowa zauważył osobnika, który wyskoczył z pociągu. Po przybyciu pociągu na stację w Dulowej zauważył brak plomb u 2-ch wagonów, ładowanych jajami, powrócił więc na miejsce, w którem zauważył 2 osobników idących torami, których wezwał do zatrzymania się i podniesienia rąk do góry, na co jeden z nich oddał do posterunkowego trzy strzały rewolwerowe nie trafiając go jednak, poczem obaj osobnicy ostrzeliwując się zbiegli do pobliskich lasów. Za uciekającymi oddał post. Ziomkowski 4 strzały rewolwerowe, jednak skutek użycia broni jest nieznany, gdyż sprawcy zdołali zbiec.

—ooo—

—ooo—

PROLONGATA KART ROWEROWYCH. Termin przedłużania ważności kart rowerowych na rok 1930 kończy się z dniem 31 maja br. Mimo upływu połowy tegoż terminu dotychczas bardzo nieznaczna ilość osób uczyniła zadość obowiązkowi przedłużenia ważności kart rowerowych. — Wobec tego magistrat wzywa ponownie wszystkich posiadaczy rowerów, aby we własnym interesie postarali się o sprolongowanie kart w pozostałym terminie, pod zagrożeniem surowych kar, a nadto niedopuszczenia do jeżdżenia rowerami po ulicach miasta.

CHOROBY ZAKAŹNE W KRAKOWIE. W miejskim urzędzie zdrowia zgłoszono w czasie od 20 do 26 bm. następujące choroby zakaźne: szkarlatyna 11 wypadków, dyfterja 2 wypadki, tyfus brzuszny 2 wypadki, ospa wietrzna 1 wypadek, odra 18 wypadków, mumps 1 wypadek.

STRASZNY WYPADEK W SKŁADZIE WINA. W czasie spuszczania beczek z winem do piwnic we firmie Perlberger i Schenker przy ul. Grodzkiej, uległ wypadkowi Wolf Grünberg, piwniczny, któremu beczka zmiażdżyła lewą nogę i lewą rękę. Pogotowie ratunkowe przewiozło go szpitala św. Łazarza. — Dochodzenia celem stwierdzenia przyczyny wypadku w toku.

ZNIECHĘCONA DO ŻYCIA. Marja Białoruska, żona kelnera, wypiła w zamiarze samobójczym pół litra spirytusu denaturowanego. Lekarz pogotowia ratunkowego przepłukał żołądek desperatce poczem przewiózł ją do szpitala.

ZAMACH SAMOBÓJCZY ŻOŁNIERZA. Rzucił się w zamiarze samobójczym ze Starego Mostu do Wisły Stefan Batko, szeregowiec WP. 17 pułku piechoty, stacjonowanego w Rzeszowie, został jednak przez robotników wyratowany, a następnie pogotowiem ratunkowem przewieziony do szpitala wojskowego. Powód usiłowanego samobójstwa nieznany.

SKRADZIONO ROWER W BUDYNKU KASY CHORYCH. Hezio Antoni, ślusarz, zamieszkały przy ul. Podskale 16, zgłosił w policji, że skradziono mu z budynku Kasy chorych przy ul. Batorego rower, wartości 200 złotych.

KRADZIEŻ BIELIZNY. Wiesenfeldowa Henryka zamieszkała przy Alei Krasickiego 9, zgłosiła w policji, że dostali się nieznani sprawcy na strych przy pomocy dobranego klucza i skradli jej bieliznę, wartości 500 złotych.

AMATORZY MIODU. Dostali się nieznani narazie sprawcy do miodosytni Szymona Springera, przy ul. Józefa 40, skąd skradli wina, miód, oraz wędliny nieustalonej narazie wartości.

OKRADZIONY KOŁODZIEJ NA DWORCU. — Janda Tomasz, kołodziej, zamieszkały w Kamienicy, powiat Międzybród, zgłosił w policji, że dnia 25 bm. skradziono mu z poczekalni trzeciej klasy dworca kolejowego walizkę z garderobą, wartości 30 złotych. Za powyższą kradzież przytrzymano Koczoła Józefa, lat 45, rodem z Łętowni, powiat Nisko, zamieszkałego przy ul. św. Filipa 9, od którego walizkę odebrano i zwrócono poszkodowanemu.

—ooo—

KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO LEKARSKIE. We środę 30 kwietnia odbędzie się o godzinie 6 wieczorem w sali posiedzeń Towarzystwa lekarskiego wspólnie z Towarzystwem intern. (ul. Radziwiłłowska 4) zwyczajne posiedzenie naukowe z następującym porządkiem dziennym: 1) Dr. Flaszen i Dr. Wachtel „Pokaz przeszczepionego raka ludzkiego (macica) na myszy"; 2) odczyt prof. Dr. T. Tempki pod tytułem „kliniczne znaczenie obrazu kropli krwi".

—ooo—

—ooo—

TEATRY I KONCERTY

Z TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO. „Egzotyczna kuzynka" Verneuila spotka się w Krakowie niewątpliwie z tem samem powodzeniem, jakie uzyskała wszędzie. Zarówno premjera jak i dzisiejsze pierwsze powtórzenie okazały dużą siłę atrakcyjną, — przyciągając nader licznych widzów. Wesoła komedja pozostaje więc na repertuarze do środy włącznie. Dziś popołudniu po cenach zniżonych „Mysz kościelna", która poza „Artystami" i „Szwejkiem" zdobyła największy rekord powtórzeń w tym sezonie. Na uroczystość 3-go Maja przygotowuje się pod kierunkiem J. Sosnowskiego fredrowska „Zemsta", niegrana w Krakowie od lat pięciu.

POŻEGNALNY WYSTĘP REWJI WARSZAWSKIEJ PRZY ULICY RAJSKIEJ 12. Dziś w niedzielę ostatnie przedstawienie rewji warszawskiej z Antonim Kaczorowskim na czele. Dana będzie wesoła rewja pod tytułem „Coś wisi w powietrzu" na dwóch przedstawieniach: o godzinie 7 i 9'15 wieczorem. Na drugiem przedstawieniu nastąpi wybór najpiękniejszej Krakowianki. Bilety w cenie od 1—4'50 zł. nabywać można przez cały dzień w kasie teatru (ul. Rajska 12).

SŁYNNY WIEDEŃSKI KWARTET KOLISCHA, którego członkowie grają z pamięci, wystąpi dziś w niedzielę w Starym Teatrze.

JEDYNY KONCERT VITTORIO WEINBERGA, znakomitego barytona, którego piękny, jasny głos wzbudza powszechny entuzjazm, odbędzie się we środę 30 bm. w Starym Teatrze.

—ooo—

—ooo—

SPORT

NADWIŚLAN JUTRZENKA o mistrzostwo klasy B odbędzie się dziś w niedzielę o godzinie 11 przedpołudniem na boisku Jutrzenki. Ceny wstępu bardzo niskie.

TARNOVIA—WISŁA I B. Dziś w niedzielę odbędą się na boisku Wisły zawody o mistrzostwo klasy A między Tarnovią a Wisłą I b. Zawody rozpoczynają się o godzinie 11 przedpołudniem. Poprzedzi spotkanie drużyn młodszych Siły i Wisły.

—ooo—

Z Polski

ARESZTOWANIA WŚRÓD UKRAIŃCÓW WE LWOWIE. Policja polityczna we Lwowie wpadła na ślad ukraińskiej organizacji wojskowej. — Do wiadomości władz policyjnych doszło, że UOW zamagazynowała we Lwowie i pod Lwowem poważne ilości materjałów wybuchowych, któremi miano dokonać zamachu. Między innemi miał być dokonany zamach na konsula sowieckiego przy ul. Nabielaka. Poza tem planowane były akty terorystyczne w czasie odbyć się mających we Lwowie międzynarodowych zawodów strzeleckich. — Zamach na konsulat sowiecki miał być odpowiedzią na wyrok charkowski. Do wykrycia zamachowców doszło w następujący sposób: Policja natknęła się na dwóch młodych ludzi, z których jeden niósł ciężką walizę. Osobnik ten został przytrzymany, drugi zbiegł. W wyniku śledztwa przytrzymano trzech Ukraińców: Mikołaja Łasejczuka, Kazimierza Salaka oraz Bogdana Peczyszyna. Ostatni jest komendantem UOW na miasto Lwów. U aresztowanych znaleziono kilkadziesiąt kilogramów ekrazytu, zapalniki, granaty ręczne, nielegalne pismo ukraińskiej organizacji wojskowej „Surma", oraz wojskowe podręczniki, nadesłane z Berlina. W toku śledztwa okazało się, że rabunek taksówki automobilowej, której szofera sprawcy wywieźli za miasto i tam przywiązali do drzewa, poczem odjechali autem, stoi również w związku z akcją UOW. Mianowicie zachodzi podejrzenie, że gdy policja wpadła na trop organizacji, wywieziono w ten sposób część materjałów wybuchowych na prowincję przy pomocy auta. Nici śledztwa prowadzą na prowincję, dokąd wyjechali funkcjonarjusze urzędu śledczego. W dalszym ciągu aresztowano około 20 osób, przyczem wykryto nowe magazyny granatów ręcznych, broni krótkiej itp. Między aresztowanymi znajdują się: Bogdan Pawluk, fryzjer, Roman Szczur, rusznikarz, Iwan Tkacz, robotnik, Stefan Bartosiński, uczeń szkoły politechnicznej.

WĘDRÓWKA PIORUNA. Onegdaj wieczorem rozszalała nad Słonimem gwałtowna burza z piorunami. Podczas ulewy piorun uderzył w dom przy ul. Trzeciego Maja 10, wskutek czego zamieszkała na piętrze Helena Iśkiewiczowa oraz dwoje jej dzieci zostały ciężko porażone. Następnie piorun wpadł na parter tego domu i tu poraził żonę lekarza powiatowego Kuksową. Od uderzenia pioruna w promieniu około kilometra zostały zniszczone wszystkie przewody telefoniczne i radjowe.

NOCNE NAJŚCIE POLICJI NA LOKAL OKR PPS WE LWOWIE. „Dziennik Ludowy" donosi: Ubiegłej nocy, ze środy na czwartek, nasz lokal partyjny, przy ul. Rutowskiego 23, był widownią niezwykłego zajścia. Odbywało się właśnie zgromadzenie pracowników gastronomicznych w sprawie święta robotniczego 1-go Maja, zresztą za pisemnem zezwoleniem starostwa grodzkiego, gdy nagle ni stąd ni z owąd wpadła policja tajna i mundurowa i rozpoczęła „energiczne urzędowanie". Zaczęto spisywać protokoły, przeprowadzać rewizję po całym lokalu. Oświadczono, że szuka się komunistów i wydawnictw wywrotowych. Ponieważ funkcjonarjusze policji politycznej nic wywrotowego nie znaleźli, a chcąc swą niezwykłą wizytę czemś upozorować, zabrano odezwy, które przysłał z Warszawy CKW PPS, wydane zupełnie legalnie i cenzurowane przez władze warszawskie. Pozatem posterunkowy pilnował lokalu do samego rana. Zakończenie tych wyczynów było takie, że wczoraj około godz. 10-tej przedpołudniem odwołano całą konfiskatę i nazwano to wszystko — nieporozumieniem. Zaiste, ładne nieporozumienie!

ZNOWU PROCES KOMUNISTYCZNY. Przed sądem okręgowym w Sosnowcu rozpoczął się w piątek wielki proces przeciwko 25 komunistom z Rosenkranzem, Rosołowskim i Urgaczem na czele, oskarżonym o działalność antypaństwową i propagandę komunistyczną, prowadzoną z polecenia centralnego komitetu komunistycznej partji polskiej na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska. Oskarżeni zakładali szereg komitetów okręgowych związku młodzieży komunistycznej, organizowali szkoły instruktorskie oraz sekcje kobiece, dziecięce itd. Na rozprawę zawezwano około pięćdziesięciu świadków. W pierwszym dniu rozprawy po odczytaniu aktu oskarżenia przewodniczący przesłuchał oskarżonych, którzy przyznali się do winy. Następnie rozpoczęło się przesłuchiwanie świadków. Główny świadek oskarżenia Moszek Singer z Sosnowca cofnął w całości zarzuty przeciw oskarżonym w śledztwie, oświadczając, że poprzednio kierowany był zemstą osobistą wobec głównych oskarżonych. Wskutek takiego obrotu sprawy przewodniczący zarządził odczytanie poprzednich zeznań Singera, — które funkcjonarjusze policji potwierdzili w całości.

—ooo—

Z zagranicy

ZGON HR. STERNBERGA. Były poseł do parlamentu austrjackiego hr. Wojciech Sternberg zmarł w piątek wieczorem w 62 roku życia we Wiedniu.

Hr. Sternberg był bardzo znaną przed wojną figurą. Głośne były swego czasu jego wystąpienia w parlamencie przeciw Franciszkowi Józefowi i arcyksiążętom. W ostatnich czasach miał kilka nieprzyjemnych zajść z powodu hazardowej gry w karty, za co nawet został wydalony z Austrji.

PROCES PRZECIW PRZYWÓDCOM CHORWACKIM. W dalszym ciągu rozprawy przeciw Maczkowi i tow. przewodniczący Subotics odczytał decyzję sądu w związku z prośbą obrony, w sprawie odroczenia procesu. Sąd odrzucił wszystkie żądania obrony uznając je za nieuzasadnione. Rozpoczęło się przesłuchiwanie oskarżonych. Zeznawał główny oskarżony Bernardicz, obwiniony o zorganizowanie grupy terorystów i o udział w zamachach.

SOWIECKIE ZŁOTO W GRECJI. Policja w Atenach zauważyła krążące wśród robotników sowieckie monety złote, przesłane w celach propagandowych w związku ze zbliżającym się dniem 1 maja. Władze policyjne wydały szereg zarządzeń.

OFIARY RUCHU ULICZNEGO W LONDYNIE. W pierwszym kwartale roku bieżącego ofiarami ruchu ulicznego w Londynie stało się 320 osób, tj. o 25% więcej niż w tymsamym czasie roku ubiegłego.

NA LOTNISKU W CRANWELL (Anglja) spadł samolot wojskowy. Dwóch członków załogi poniosło śmierć. Ogółem w bieżącym roku zginęło 19 lotników wojskowych.

Uzupełniające wybory do Sejmu

Warszawa, 26 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu"). Minister spraw wewnętrznych rozpisał — wskutek unieważnienia przez Sąd Najwyższy — ponowne wybory w okręgach 56 Kowel-Włodzimierz Wołyński i 64 Święciany na **13 lipca.** Dnia 6 maja generalny komisarz wyborczy na wniosek właściwych prezesów sądów apelacyjnych zamianuje przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych, do których odnośni wojewodowie wydelegują po jednym członku.

TELEGRAMY

SZEF SZTABU RUMUŃSKIEGO W WARSZAWIE

Warszawa, 26 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu"). Dziś w południe rumuński szef sztabu generalnego generał Samsonovici złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych p. Zaleskiemu. Rozmowa trwała 15 minut. Jutro p. Zaleski wydaje śniadanie na cześć gościa.

WYJAZD DO GENEWY I BAZYLEI

Warszawa, 26 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu"). Wiceprezes Banku Polskiego dr. Feliks Młynarski wyjeżdża 5 maja do Genewy na sesję komitetu finansowego Ligi narodów, której jest członkiem. Sesja ta odbędzie się równocześnie z sesją Rady Ligi narodów, która rozpocznie się 8 maja. Na porządku dziennym sesji komitetu finansowego jest szereg spraw finansowych. Po zakończeniu obrad komitetu dr. Młynarski uda się do Bazylei dla zaznajomienia się z początkowemi pracami organizacyjnemi Banku reparacyjnego.

TRAKTAT POLSKO - NORWESKI

Warszawa, 26 kwietnia (PAT). Dnia 26 kwietnia br. nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatu o koncyljacji, arbitrażu i postępowaniu sądowem między Polską a **Norwegją,** podpisanego w Oslo 9 grudnia 1929 roku. Wymiany dokonał ze strony Polski p. Zaleski, minister spr. zagranicznych, ze strony Norwegji p. Nils Cristian Ditleff, chargé d'affaires Norwegji w Warszawie.

TARGI POZNAŃSKIE

Warszawa, 26 kwietnia (PAT). — Na otwarcie międzynarodowych targów poznańskich w dniu 27 bm. udaje się z ramienia ministerstwa przemysłu i handlu delegacja w osobach wiceministra Kożuchowskiego, dyrektora departamentu handlu Sokołowskiego, naczelnika wydziału Sągajły i radcy Jackowskiego.

WIELKI POŻAR W PRZEWORSKU

Lwów, 26 kwietnia (PAT). W nocy z 25 na 26 bm. o godz. 24'10 wybuchł pożar w śródmieściu miasta **Przeworska** na strychu realności, znajdującej się w sąsiedztwie bożnicy. Pożar, rozszerzywszy się, **zniszczył 13 domów** murowanych w północnej stronie rynku oraz **dalszych 30 zabudowań.** Ogień zlokalizowano o godz. 5 nad ranem przy pomocy miejscowej oraz okolicznych straży pożarnych i jednej kompanji wojskowej. Szkody dotychczas nie ustalono, wynoszą one jednak w przybliżeniu **około 300 tysięcy zł.** Budynki były ubezpieczone, natomiast straty powstałe w towarach nie były ubezpieczone. Poszkodowanych jest 48 rodzin, względnie 324 osób przeważnie z pośród ludności żydowskiej.

WYSTAWA POLSKA W GDAŃSKU

Warszawa, 26 kwietnia (tel. wł. „Naprzodu"). Naczelnik Wydziału prasowego i propagandy ministerstwa spraw wewnętrznych p. Chrzanowski wyjeżdża do Gdańska na otwarcie wystawy sztuki polskiej.

AGRARJUSZE AUSTRJACCY TAKŻE NIEZADOWOLENI Z NIEMIEC

Wiedeń, 26 kwietnia (PAT). Ogólno-austrjacka organizacja chłopów obradowała wczoraj pod przewodnictwem b. ministra Thalera i w obecności ministra rolnictwa Födermayra nad obecnym stanem rokowań handlowo-politycznych, w szczególności nad traktatem handlowym austrjacko-niemieckim, który wobec ostatnich podwyżek celnych w Niemczech, stanął przed całkiem nową sytuacją. Ponadto omówiono możliwość umów specjalnych w sprawie t. zw. małego ruchu granicznego.

WSTRZEMIĘŹLIWY P. SAHM

Wiedeń, 26 kwietnia (PAT). „Reichspost" zamieszcza rozmowę z prezydentem Senatu gdańskiego drem Sahmem w sprawie prawno-państwowego stanowiska Gdańska. Dr. Sahm oświadczył, że sytuacja prawno-państwowa Gdańska jest **unikatem,** który nie ma żadnego precedensu. Dziwaczna konstrukcja administracji gdańskiej musiałaby wywołać wiele trudności nawet wtedy, gdyby nie było żadnych spornych kwestyj narodowościowych. Prezydent Sahm nie chce o nich mówić, ponieważ pobyt we Wiedniu jest poświęcony nie celom politycznym, lecz **kulturalnym.**

WĘGRY OTRZYMAJĄ POŻYCZKĘ — A POLSKA?

Wiedeń, 26 kwietnia (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Londynu, że prezydent Banku węgierskiego Scitowsky przeprowadził w Londynie rokowania z przedstawicielami banków angielskiego i amerykańskiego w sprawie pożyczki węgierskiej. Pożyczka będzie emitowana w Paryżu natychmiast po pożyczce reparacyjnej. Pierwsza rata pożyczki ma wynosić 3 miljony funtów (około 130 miljonów zł.).

WYNIKI KONFERENCJI LONDYŃSKIEJ PRZECIEŻ SĄ

Paryż, 26 kwietnia (PAT). Z ożywionej polemiki, która toczy się w prasie na temat konferencji londyńskiej, wyłania się ogólny pogląd, że nieznaczne na pozór wyniki osiągnięte na tej konferencji stanowią jednak **pewien krok naprzód na drodze ku ogólnemu porozumieniu narodów europejskich** i ustalenia przez nich stałych reguł, **uniemożliwiających wojnę.** Optymistyczna ta nuta, która daje się słyszeć nawet w organach prawicowych, rozbrzmiewa daleko głośniej w prasie lewicowej. Przypisuje ona sobie zasługi rzucenia wielkich haseł porozumienia międzynarodowego, które przewodniczą obecnie w polityce europejskiej, to też jest **pełna nadziei** co do dalszego rozwoju propagowanych przez nią idei.

WE FRANCJI OBNIŻAJĄ PODATKI

Paryż, 26 kwietnia (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu nocnem Izba uchwaliła 460 głosami z wyjątkiem głosów socjalistów, którzy wstrzymali się od głosowania, zniżki podatkowe, obejmujące ogółem 1.500,000.000 franków na r. 1930 i 1.800,000.000 franków na rok 1931. Ogółem zniżki podatkowe, uchwalone przez Izbę od grudnia ubiegłego roku obejmują **około 4 miljardów franków.**

WE FRANCJI ROZUMIEJĄ KONIECZNOŚĆ OPRÓŻNIENIA NADRENJI

Paryż, 26 kwietnia (PAT). Wprowadzenie w czyn planu Younga, które wyraża się w uruchomieniu banku wypłat międzynarodowych oraz mającej nastąpić niebawem *ewakuacji Nadrenji,* wywołuje w dzienniku „Actualites" następujące uwagi: Na nic się zda bawienie się w leniwy optymizm, przyjmowanie mrzonek za rzeczywistość. Przyjęcie planu Younga razem z konsekwencjami, które przyjęcie to pociągnie w Nadrenji, było niewątpliwie *nie do uniknięcia* dla Francji. Nie miała ona oczywiście innej możliwej drogi, wiodącej od Wersalu do Hagi w ciągu ostatnich 10 lat. Droga ta może wreszcie doprowadzić *Francję do utrwalenia godziwego dla niej pokoju,* lecz pod warunkiem jedynie, że będzie ona dość silna i dość przewidująca, aby móc zorganizować się w ramach tego pokoju.

DOMINJA ANGIELSKIE UNIEZALEŻNIAJĄ SIĘ OD MACIERZY

Londyn, 26 kwietnia (PAT). W zakresie uniezależniania się dominjów brytyjskich od macierzy nastąpi obecnie bardzo znamienny krok. Poraz pierwszy w historji imperjum brytyjskiego stanowisko generalnego gubernatora, reprezentującego w danem dominjum króla W. Brytanji, a mianowanego i upełnomocnionego bezpośrednio przez monarchę, objąć ma nie Anglik, lecz tubylec danego dominjum. Fakt ten nastąpi w najbliższym czasie w Australji. Premjer australijski i przywódca partji pracy Scullin wysunął jako kandydata na stanowisko namiestnika królewskiego w Australji Australczyka, pochodzącego z rodziny irlandzkiej, sir Isaaca Isaacsa, sędziego sądu najwyższego w Australji. Ponieważ propozycja Scullina uczyniona została przypuszczalnie w porozumieniu z rządem w Londynie, można się spodziewać, że ten pierwszy **wyłom w dotychczasowej tradycji** mianowania namiestników królewskich zostanie istotnie dokonany. Precedens ten będzie miał **olbrzymie znaczenie** i stanowić będzie następny znamienny krok w kierunku uniezależniania się dominjów.

ZA REPUBLIKĄ W HISZPANJI

Hendaye, 26 kwietnia (PAT). Jak podaje agencja Havasa, osoby przybywające z Madrytu, opowiadają, że przywódca socjalistów Gorla Prietoz w wygłoszonym odczycie czynił króla odpowiedzialnym za dyktaturę, która pozbawiła naród jego praw. Prietoz apelował do partyj lewicowych, aby starały się wprowadzić **ustrój republikański** i ucieknly się w razie potrzeby **do akcji rewolucyjnej.** Prelegent dowodził, że konieczne jest ukaranie odpowiedzialnych za dyktaturę, przyczem oskarżył szereg wybitnych osobistości, że osiągnęły **znaczne zyski dzięki wprowadzeniu monopolów.** Prietoz zaznaczył, że Hiszpania nie pozwoli rządzić się ambasadorowi, zastępującemu nieudolnych potomków króla. Odczyt Prietoza przerywano często okrzykami „niech żyje republika".

NOWE PLANY GANDHIEGO

Bulsar, 26 kwietnia (PAT). Podczas zebrania w Szarwada Gandhi przedstawił **nowe plany,** dotyczące kampanji nieposłuszeństwa cywilnego, obejmujące m. i. zajęcie w ciągu kilku dni rządowych składów soli.

SKŁADKI

OCIEMNIAŁY INWALIDA WOJENNY, który do tej pory nie otrzymał jeszcze zaopatrzenia i znajduje się w nędzy, zwraca się z prośbą o łaskawą pomoc. Datki przyjmuje Administracja dla **„Inwalidy".**

Związki i zgromadzenia

KONFERENCJA ZARZĄDÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH I OKR PPS KRAKÓW-MIASTO odbędzie się we wtorek 29 bm. o godz. 6'30 wieczór w sali Domu Robotniczego ul. Dunajewskiego 5 II p. Sprawy bardzo ważne. Uprasza się wszystkich członków Zarządów i OKR o punktualne i niezawodne przybycie.

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW ORG. MŁODZIEŻY TUR W KRAKOWIE odbędzie się w niedzielę 27 kwietnia w sali TUR ul. Dunajewskiego 5 III piętro z porządkiem dziennym: 1) Zagajenie, 2) odczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania, 3) sprawozdanie Zarządu: a) przewodniczącego, b) sekretarza, c) skarbnika, d) komisji rewizyjnej, e) kierowników sekcyj. Wybór władz Zarządu, 5) wnioski. Początek o godz. 9'30 przed południem, w razie braku kompletu o godz. 10 bez względu na ilość obecnych. **Zarząd.**

WALNE ZGROMADZENIE METALOWCÓW II GRUPY (ZAKŁADY WOJSKOWE) odbędzie się w niedzielę 27 bm. o godz. 10 rano w sali przy ul. Dunajewskiego 5 II piętro ofic.

W DOMU ROBOTNICZYM W PODGÓRZU (ul. Smolki 9) w niedzielę 27 bm. odegrany zostanie wodewil w 3 aktach „Lola z Ludwinowa" St. Turskiego. Po przedstawieniu „Dancing". Początek przedstawienia o godz. 7 wieczór. Dochód na dokończenie budowy Domu robotniczego.

ZGROMADZENIE PRACOWNIKÓW MIEJSK. ZAKŁADÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ odbędzie się w poniedziałek 28 bm. o godzinie 6 wieczorem w sali Związków zawodowych (ul. Dunajewskiego 5, II p. oficyna). Na porządku dziennym 1) Święto 1 Maja, 2) sprawy organizacyjne. Wzywa się członków oddziału do gremjalnego przybycia na to zgromadzenie.

POSIEDZENIE WYDZIAŁU RSKO odbędzie się we wtorek 29 bm. o godz. 7.30 wiecz. w lokalu przy ul. Batorego 5, parter na lewo. Uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie. — Sprawy bardzo ważne.

LUTNIA ROBOTNICZA zawiadamia swych członków, że próby chóru po przerwie świątecznej już się rozpoczęły i odbywają się jak poprzednio we wtorki i czwartki o godz. 7'30 w sali ZZK (ul. Warszawska 15-17). Ze względu na czynione przygotowania do występów konieczne jest punktualne i regularne uczęszczanie na próby. Zarząd zawiadamia równocześnie, że z powodu przypadającego w dniu 1 maja święta pracy próby nie będzie. Próba ta przesunięta jest o dzień wcześniej, t. j. na środę o zwykłej porze.

ROZMAITOŚCI

Z WARSZAWY DO PARYŻA POD WOZEM KOLEJOWYM. Na jednym z dworców kolejowych w Berlinie aresztowano w piątek 20-letniego obywatela polskiego Stanisława Łukinę, który ukrywszy się na podwoziu ekspressu paryskiego, przyjechał do Berlina. Łukina zeznał, że przed trzema tygodniami w poszukiwaniu pracy wyjechał z Warszawy do Paryża, ukrywszy się na podwoziu wagonu ekspressu Warszawa—Paryż. Wówczas udało mu się przebyć całą drogę niespostrzeżenie. W Paryżu jednak nie znalazł zajęcia, a nie mając pieniędzy na opłacenie biletu, jeszcze raz zdecydował się spróbować szczęścia i wrócić do kraju tą samą drogą, którą wyjechał z Warszawy do Paryża.

REPERTUAR

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Niedziela popoł.: „Mysz kościelna" (ceny zniżone); wiecz.: „Egzotyczna kuzynka" (nowość).
Poniedziałek: „Egzotyczna kuzynka" (nowość).
Wtorek: „Egzotyczna kuzynka" (nowość).
Środa: „Egzotyczna kuzynka" (nowość).

KINOTEATRY

Apollo: „Karuzela grzechu".
Bagatela: „W nocnym lokalu".
Corso: „Robinzon w dżungli".
Muzeum: „Przed śmiercią głodową" (pierwsza wyprawa naukowa do Azji). Ponadto wesoła komedja.
Nowości: „Ostatni romans".
Promień: „Czarne domino" (Harry Liedtke).
Sztuka: „Moralność pani Dulskiej".
Uciecha, pierwszy teatr świetlny i dźwiękowy (Starowiślna 16): „Małżeństwo na złość" (film dźwiękowy). Przedstawienia o godz. 4'30, 7 i 9'20.
Wanda: „Białe piekło".
Warszawa: „Ostatnia noc".

RADJO KRAKOWSKIE

Niedziela 27 kwietnia

10.15: Nabożeństwo z katedry poznańskiej. 11.58: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, komunikat meteorologiczny. 12.10: Poranek z Filharmonji warszawskiej. 14.00: Odczyt rolniczy i muzyka z Warszawy. — 15.20: Gawęda żołnierska z Warszawy. 16.00: „O szczęśliwych wyspach oceanu Indyjskiego" — opowie dr. Michał Siedlecki, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. 16.20: Koncert z Katowic. 17.15: Odczyt: „Miljon izb", wygłosi redaktor Wohmout. 17.40: Koncert z Warszawy. 19.00: Rozmaitości, komunikaty, program na dzień następny. 19.15: „O ludziach i świętych przydrożnych", wygłoszą pp.: Dusza Czara i Eugenjusz Stec. 19.58: Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawie. 20.00: Kwadrans literacki. 20.15: Koncert: pp. Salomea Eibenschuetz i Marja Zimmermann (dwa fortepiany), Gabrjel Kniaginin (śpiew), dyr. Bolesław Wallek-Walewski (akompanjament). 21.45: Słuchowisko literackie: „Morderstwo" — Stanisława Broniewskiego. 22.15: PAT i komunikaty z Warszawy. 23.00: Muzyka taneczna. 24.00: Hejnał z wieży Marjackiej.

Poniedziałek 28 kwietnia

11.58: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej. 12.05: Koncert z płyt gramofonowych. 13.10: Komunikat meteorologiczny. 14.40: Komunikat gospodarczy. — 15.15: Dwa odczyty dla maturzystów szkół średnich. 16.15: Program dla dzieci — z Warszawy. 16.45: Koncert z płyt gramofonowych. 17.15: Prof. Henri Bernard, lektor Uniwersytetu Jagiellońskiego: Lekcja francuskiego. — 17.45: Muzyka lekka z „Gastronomji" w Warszawie. 18.45: Rozmaitości, komunikat sportowy i inne. 19.10: Skrzynka i giełda rolnicza z Warszawy. 19.25: Najnowsze wydawnictwa — omówi dr. Adam Bar. 19.58: Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawie. 20.00: Hejnał z wieży Marjackiej, program na dzień następny. 20.05: Pogadanka muzyczna z Warszawy. 20.30: Koncert międzynarodowy z Wiednia do Warszawy, Berlina, Pragi, Budapesztu, Zagrzebia i Belgradu. 22.00: Feljeton: „Dlaczego budujemy drugi dom akademicki?" — wygłosi inż. H. Dudek. 22.15: PAT i komunikaty z Warszawy. 23.00: Muzyka taneczna z „Oazy" w Warszawie. 24.00: Hejnał z wieży Marjackiej.

W BIBLJOTECE TUR

(Kraków ul. Dunajewskiego 5).
są do nabycia:

Kopankiewicz: Ubezp. pracown. umysł.	1.50
Ustawodawstwo Pracy. T. III. Inspekcja Pracy . . . . zł.	4.—
Winter: Duce	3.50
Wieliński: Dziś i jutro socjalizmu . .	.70
Wasilewski: Zarys dziejów P. P. S. . .	2.80
Porczak: Walka o demokrację . . .	1.50
Porczak: Religja a polityka	.80
Dr. Daniel Gross: Powojenna odbudowa i przebudowa gospodarcza Polski .	1.20
Krahelska: Praca dzieci i młodocianych	2.50
Zagrodzki: Umowa o pracę pracown. umysłowych	3.—
Sądy pracy	2.40
Szymorowski: Umowa o pracę robotników	2.40
Roszkowski: Urlopy wypoczynkowe .	3.—
Orsetti: Karol Fourier, apostoł pracy radosnej	.40
Orsetti: Robert Oven, wielki przyjaciel ludzkości	.40
Stanisław Rychliński: Czas pracy w przemyśle polskim (w świetle wyników ankiety Związku Stowarzyszeń robotniczych	4.—
M. Niedziałkowski: „Demokracja parlamentarna w Polsce"	1.80
St. Andrzej Radek: Rewolucja w Zagłębiu Dąbrowskiem	5.—
Stanisław Rychliński: Marnotrawstwo sił i środków w przemyśle polskim .	6.50
E. Freikowa: Praca młodzieży w przemyśle drukarskim w Polsce . . .	2.75
Zygmunt i Feliks Grossowie: Socjologja partji politycznej	2.50
P. Krapotkin: Spólnictwo a socjalizm wolnościowy	.60
Zygmunt Piotrowski: Państwo a wychowanie	.25

Zamówienia z prowincji należy **kierować wprost** do Księgarni Robotniczej, Warszawa, ul. Warecka 9.

Wydawca: Emil Haecker. — Redaktor odpowiedzialny: Michał Węgłowski. — Drukarnia Ludowa w Krakowie, pod zarz. Ignacego Winiarskiego.